

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania G. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4
kwietnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r. oddalił apelację wnioskodawczyni G. S. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 grudnia 2016 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 8 czerwca 2016 r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny w oparciu o opinie biegłych lekarzy sądowych o specjalnościach odpowiadających schorzeniom wnioskodawczyni, tj. neurologa, ortopedy oraz biegłego z zakresu medycyny pracy, a także o dodatkowe opinie biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii uznał, że stwierdzone u wnioskodawczyni schorzenia nie dają podstaw do przyjęcia, iż jest ona niezdolna do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Samo istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi bowiem samodzielnej przyczyny uznania niezdolności do pracy. Orzeczenie z dnia 11 maja 2016 r. zaliczające wnioskodawczynię do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności także nie daje podstaw do przyjęcia, że jest ona osobą niezdolną do pracy. W orzeczeniu tym wskazano, że odpowiednim dla niej zatrudnieniem będzie praca na stanowisku przystosowanym, co nie oznacza jednak, że osoba uznana za niepełnosprawną nie może podjąć zatrudnienia na otwartym rynku pracy, czy że istnieją przeszkody w podjęciu pracy poza systemem zatrudnienia chronionego.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie również orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie:

1) art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 i 13 ustawy emerytalnej, przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skarżąca nie spełnia przesłanek do uznania jej za niezdolną do pracy, podczas gdy rozpoznane schorzenia uniemożliwiają jej prawidłowe funkcjonowanie i czynią niezdolną do pracy;

2) art. 5 k.p.c. w związku z art. 117 § 1-5 k.p.c., przez nieudzielenie pouczenia o możliwości wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, gdy z treści przedkładanych pism oraz czynności podejmowanych w toku postępowania przed Sądem wynika, że jest ona osobą nieporadną i potrzebowała pomocy profesjonalnego pełnomocnika;

3) art. 232 zdanie 2 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania skarżącej, który miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na jej nieporadność;

4) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i wydanie orzeczenia na podstawie niepełnego materiału dowodowego wobec braku wiadomości specjalnych z zakresu

medycyny pracy, podczas gdy Sąd Apelacyjny powinien dopuścić dowód z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i medycyny pracy co do schorzeń nieujętych w opiniach, a wynikających z zaświadczeń lekarskich dołączanych przez skarżącą, według których choruje ona na jeszcze inne schorzenia niż badali biegli, a w aktach brak dowodu na okoliczność jaki wpływ mają te schorzenia na zdolność skarżącej do pracy;

5) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie zdolności skarżącej do pracy i niedostateczne rozważenie zarzutów dotyczących pomijanych przez kolejnych biegłych schorzeń, które nie dotyczyły ich specjalności, a wbrew ustaleniom poczynionym w sprawie mogły mieć istotny wpływ na ocenę zdolności do pracy skarżącej;

6) art. 386 § 4 k.p.c., przez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdy orzekanie wymagało ponownego przeprowadzenie dowodu z opinii zespołu biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii i medycyny pracy, bowiem opinia ta była wadliwa, wewnętrznie sprzeczna i niekompletna, a miała decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności zweryfikowania spornej kwestii zdolności do pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca powołała się na przesłankę oczywistego uzasadnienia skargi kasacyjnej „skoro Sady obu instancji dopuściły się naruszenia wskazanych powyżej norm prawa procesowego, odstępując od właściwego rozpoznania zarzutów podnoszonych przez skarżącą, co ostatecznie doprowadziło do oparcia rozstrzygnięcia w znacznej mierze na stanie faktycznym ustalonym przez Sąd Okręgowy, który wszak był kwestionowany przez skarżącą”, które to „uchylenie przełożyło się również na oparcie rozstrzygnięcia na niewłaściwym zastosowaniu powołanej powyżej normy prawa materialnego”.

Ponadto w sprawie „występuje istotne zagadnienie prawne, gdyż zachodzi konieczność dokonania wykładni art. 5 k.p.c.” przez wskazanie, czy sądy rozpoznające sprawę, na każdym jej etapie, powinny rozważać potrzebę udzielania stronie pouczeń, co do możliwości wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie

pełnomocnika z urzędu, ze względu na nieporadność strony przejawianą w postępowaniu, m.in. poprzez nieprecyzyjne podnoszenie twierdzeń i zarzutów lub brak zrozumienia dla czynności procesowych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania jako oczywiście nieuzasadnionej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) i oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Stosownie do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać

kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171), a o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860; z dnia 18 maja 2018 r., V CSK 654/17, LEX nr 2500530).

Wniesiona skarga kasacyjna, wobec braku wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałyby być oczywiste, nie spełnia wymienionych wyżej warunków. Ponadto zauważyć należy, że skarżąca oczywistej zasadności skargi upatruje w odmiennej ocenie dokonanych przez Sądy orzekające ustaleń faktycznych, a ustawodawca wyraźnie uregulował, iż w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że kwestie, dotyczące ustalonych faktów, nie stanowią przedmiotu kontroli kasacyjnej, w związku z czym opartemu na tej podstawie wnioskowi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania towarzyszą niedopuszczalne motywy (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887 i powołane tam orzeczenia).

Z kolei powołanie się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga sformułowania nowego problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być nadto „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna wnoszona jest w konkretnej sprawie, to zarówno charakter zgłoszonego w niej roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, LEX nr 2497714). Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega rzeczywistemu badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2017 r., I CSK 175/17, LEX nr 2372560).

Na podstawie powyższych wywodów należy stwierdzić, że przedstawione w skardze kasacyjnej „zagadnienie” nie spełnia wymogów przewidzianych dla tej przesłanki przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Skarżąca przedstawiła pytanie

dotyczące wykładni art. 5 k.p.c. „przez wskazanie, czy sądy rozpoznające sprawę, na każdym jej etapie, powinny rozważać potrzebę udzielania stronie pouczeń, co do możliwości wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, ze względu na nieporadność strony przejawianą w postępowaniu.” Tymczasem kwestia obowiązku sądu wynikającego z art. 5 k.p.c. była już przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa, w którym jednolicie przyjmuje się, że z art. 5 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze bezwzględnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia musi być uzasadnione oraz zależy od oceny i uznania sądu. Sąd powinien udzielać pouczeń, tak aby zachować bezstronność i nie wywołać wrażenia lub narazić się na zarzut stronniczości drugiej strony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., II UK 231/17, LEX nr 2490054). Uzasadniona potrzeba udzielania pouczeń występuje wówczas, gdy w procesie czynności podejmuje osoba nieporadna lub niemająca dostatecznej znajomości prawa - udzielenie pouczenia ma zapobiec wówczas nierówności między podmiotami postępowania, nie może natomiast naruszać bezstronności sądu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821). Możliwość udzielania przez sąd stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczania ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań nie może być rozumiana jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron czy też obowiązek pouczeń w sytuacji, gdy ochrona praw procesowych tego nie wymaga. Dotyczy to w szczególności zachowań strony przy podejmowaniu czynności oczywiście zrozumiałych dla każdego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002 nr 10, poz. 251 czy z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 590/98, LEX nr 52775).

Sumując powyższe, z art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem, tylko dlatego, że występują bez profesjonalnego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia zależy od oceny i uznania sądu uwiarygodnionej konkretną sytuacją procesową i staje się powinnością sądu tylko

w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosowne czynności procesowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299; z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693 i z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821 oraz powołane tam orzeczenia czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).